

Sygn. akt VIII U 1992/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 września 2018 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grażyna Łazowska
Protokolant:	Anna Krzyszkowska

po rozpoznaniu w dniu 31 sierpnia 2018 r. w Gliwicach

sprawy S. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o zwrot nienależnie pobranego świadczenia, wypłatę emerytury

na skutek odwołań S. M.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

z dnia 14 lutego 2018 r. **nr** (...)

z dnia 11 maja 2018 r. **nr** (...)

1. umarza postępowanie w zakresie, w jakim organ rentowy decyzją z 11 maja 2018 roku uwzględnił żądanie ubezpieczonego co do okresu od 1 sierpnia 2017 roku do 28 lutego 2018 roku;
2. zmienia częściowo decyzję z dnia 11 maja 2018 roku w ten sposób, że zwalnia ubezpieczonego z obowiązku zwrotu odsetek w kwocie 111, 49 zł (sto jedenaście złotych czterdzieści dziewięć groszy);
3. oddala odwołania od decyzji z dnia 14 lutego 2018 roku i 11 maja 2018 roku w pozostałym zakresie;
4. odstępuje od obciążania ubezpieczonego kosztami zastępstwa procesowego organu rentowego.

(-) SSO Grażyna Łazowska

Sygn. akt VIII U 1992/18

UZASADNIENIE

Decyzją z 14 lutego 2018r. organ rentowy Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. stwierdził, że ubezpieczony S. M. pobrał nienależne świadczenia za okres od 1 października 2014r. do 28 lutego 2018r. w łącznej kwocie 100 232,38 zł z tytułu emerytury. Stąd organ rentowy zobowiązał ubezpieczonego do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń za okres i w wysokości wskazanej wcześniej.

Decyzją z 11 maja 2018r. organ rentowy stwierdził, że ubezpieczony pobrał nienależne świadczenia za okres od 1 października 2014r. do 31 lipca 2017r. w łącznej kwocie 83 018,47 zł i zobowiązał ubezpieczonego do zwrotu tych świadczeń we wskazanej wysokości oraz odsetek w kwocie 111,49 zł. Jednocześnie organ rentowy wskazał, że uchyla decyzję z 14 lutego 2018r. (j.w.).

W odwołaniu od decyzji z 14 lutego 2018r. ubezpieczony domagał się jej zmiany przez zwolnienie z obowiązku zwrotu nienależnie pobranych świadczeń, ewentualnie o jej uchylenie i przekazanie sprawy organowi rentowemu do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu wskazał, że w wieku 60 lat nabył prawo do emerytury z uwagi na staż w warunkach szczególnych i po nabyciu uprawnień wyjechał wraz z żoną do Niemiec. W Polsce wypełnił i złożył formularz wniosku o emeryturę. Formularz nie zawierał pouczeń, które umożliwiłyby pełne zrozumienie jego treści. Pytanie dotyczące zatrudnienia zawierało sugestie wskazującą na świadczenie pracy na terenie Polski. O niejednoznaczności formularza świadczy fakt, że został on zmieniony w ostatnim okresie i doprecyzowano pytanie dotyczące świadczenia pracy po nabyciu uprawnień emerytalnych, przez wskazanie czy praca jest świadczona w Polsce czy na obszarze Unii Europejskiej. Niewłaściwe pouczenie w przedmiocie zatrudnienia wyklucza natomiast skuteczne domaganie się zwrotu wypłaconych świadczeń.

W odwołaniu od decyzji z 11 maja 2018r. ubezpieczony domagał się jej zmiany przez uznanie, że nie zachodzą przesłanki uzasadniające żądanie zwrotu świadczeń pobranych w okresie od 1 października 2014r. do 31 lipca 2017r., ewentualnie o jej uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania organowi rentowemu. Ubezpieczony wniósł również o zasądzenie od organu rentowego na swoją rzecz kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska ubezpieczony generalnie podniósł jak w uzasadnieniu odwołania od decyzji z 14 lutego 2018r.

W odpowiedziach na odwołania organ rentowy wniósł o ich oddalenie podtrzymując stanowisko zajęte w zaskarżonych decyzjach oraz wniósł o zasądzenie od ubezpieczonego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Organ rentowy wskazał, że w dacie przyznania prawa do emerytury ubezpieczony wykonywał pracę w Niemczech do 31 lipca 2017r. i stąd zgodnie z art.103a ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych świadczenie winno ulec zawieszeniu aż do ustania tego zatrudnienia. Ubezpieczony pomimo pouczenia znajdującego się we wniosku o emeryturę oraz w decyzji przyznającej to świadczenie o fakcie kontynuowania zatrudnienia nie poinformował organu rentowego, co spowodowało nienależną wypłatę emerytury. Jednocześnie organ rentowy zaznaczył, że zapytanie zawarte we wniosku o emeryturę miało charakter ogólny, a więc dotyczyło wszystkich pracodawców i nadto w pouczeniu wyraźnie podano, że zasady zawieszania prawa do emerytury z uwagi na kontynuację zatrudnienia dotyczą także emerytur przyznanych osobom pozostającym w stosunkach pracy w państwach Unii Europejskiej, a więc także w Niemczech.

Sąd połączył sprawy do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

Na rozprawie 31 sierpnia 2018r. pełnomocnik ubezpieczonego oświadczył, że cofa odwołanie w części uwzględnionej w decyzji z 11 maja 2018r.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Ubezpieczony S. M. złożył 3 października 2014r. wniosek o emeryturę.

We wniosku tym w pkt 5 zaznaczył, że po przyznaniu emerytury nie zamierza osiągać przychodów, a w pkt III, 6 – odpowiadając na pytanie czy pozostaje nadal w zatrudnieniu – wskazał, że nie pracuje. W pkt III, 6 wniosku zawarty został odnośnik m.in. do punktu 23 Informacji - pouczenia.

W punkcie tym (23 (...)) podano, że: „ Prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z każdym pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury oraz bez względu na wiek tego emeryta. Dotyczy to także emerytur przyznanych osobom pozostającym w stosunku pracy w państwach członkowskich Unii Europejskiej, Islandii, Liechtensteinie, Norwegii, Szwajcarii lub w państwach, z którymi Polskę łączy dwustronne umowy międzynarodowe w dziedzinie ubezpieczeń społecznych (z wyłączeniem osób wykonujących zatrudnienie w Australii, z którą umowa po stronie australijskiej obejmuje wyłącznie emerytury z tytułu zamieszkiwania w tym państwie ”).

Decyzją z 21 stycznia 2015r. organ rentowy przyznał ubezpieczonemu prawo do emerytury z tytułu wykonywania pracy w warunkach szczególnych od 1 października 2014r., to jest od miesiąca zgłoszenia wniosku, której wysokość ustalił w oparciu o art.183 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (35% emerytury obliczonej na podstawie art.53 ustawy emerytalnej i 65% emerytury obliczonej na podstawie art.26 ustawy emerytalnej). Emerytura wyniosła 2 264,13 zł brutto.

W decyzji tej w punkcie V.1 Pouczenia znajdowała się analogiczna informacja jak w punkcie 23 Informacji zawartej we wniosku o świadczenie.

W dniu 24 sierpnia 2017r. do organu rentowego wpłynęła informacja niemieckiej instytucji ubezpieczeniowej, że ubezpieczony złożył w tamt. instytucji wniosek o ustalenie prawa do emerytury z niemieckiego systemu ubezpieczeń. Niemiecka instytucja przesłała również druk E 205 DE z 2 sierpnia 2017r., w którym wykazany został przebieg ubezpieczenia S. M. na terenie Niemiec. Z druku tego wynikało, że ubezpieczony w dacie przyznania prawa do emerytury kontynuował zatrudnienie na terenie Niemiec do dnia 31 lipca 2017r.

W związku z tą informacją organ rentowy przeprowadził postępowanie wyjaśniające z niemiecką instytucją ubezpieczeniową uzyskując potwierdzenie kontynuacji zatrudnienia ubezpieczonego do 31 lipca 2017r.

Niemiecka instytucja ubezpieczeniowa przyznała ubezpieczonemu prawo do emerytury od 1 sierpnia 2017r.

Z uwagi na fakt, że ubezpieczony w dacie przyznania prawa do emerytury kontynuował zatrudnienie, organ rentowy decyzją z 14 lutego 2018r. wstrzymał od 1 października 2014r. wypłatę emerytury, a następnie decyzją zaskarżoną z tej samej daty i kolejną z 11 maja 2018r. zobowiązał ubezpieczonego do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia wraz z odsetkami.

Ubezpieczony zeznał, że w Polsce pracował do 1999r. a następnie wyjechał do Niemiec, gdzie pracował i mieszkał do 31 lipca 2017r. Łącznie wykonywał pracę u trzech pracodawców, przy czym u ostatniego z nich przez około 10 lat. We wniosku o emeryturę nie wskazał, że pracuje, gdyż myślał, że chodzi o pracę w Polsce. Ubezpieczony nie czytał informacji wskazanych we wniosku, a także pouczenia znajdującego się na odwrocie decyzji przyznającej emeryturę.

W piśmie procesowym z 20 sierpnia 2018r. organ rentowy wskazał, że odsetki od nadpłaty emerytury naliczane są systemowo od miesięcznej kwoty podstawowej nadpłaconego świadczenia i tak:

- od 1 października 2014r. wysokość świadczenia brutto wynosiła 2 406,50 zł miesięcznie, odsetki za każdy miesiąc po 3,23 zł,
- od 1 marca 2015r. wysokość świadczenia brutto wynosiła 2 442,50 zł miesięcznie, odsetki za każdy miesiąc po 3,28 zł,
- od 1 marca 2016r. wysokość świadczenia brutto wynosiła 2 448,36 zł miesięcznie, odsetki za każdy miesiąc po 3,29 zł,
- od 1 marca 2017r. wysokość świadczenia brutto wynosiła 2 459,13 zł miesięcznie, odsetki za każdy miesiąc po 3,30 zł.

Odsetki zostały zatem naliczone za okres od 1 października 2014r. do 31 lipca 2017r. w kwocie 111,49 zł .

Powyższe Sąd ustalił na podstawie dokumentacji akt organu rentowego, aktualnego formularza wniosku emerytalnego, zeznań ubezpieczonego (protokół elektroniczny z rozprawy z 31 sierpnia 2018r. czas 00:05:30 – 00:28:03) jako okoliczności jednoznacznie wynikające z tych dowodów i niekwestionowane przez strony.

Sąd zważył, co następuje.

Odwołania ubezpieczonego S. M. tylko w części zasługują na uwzględnienie.

W rozpoznawanej sprawie kwestia sporna sprowadzała się do ustalenia, czy organ rentowy słusznie zobowiązał ubezpieczonego do zwrotu pobranej emerytury za okres ostatecznie od 1 października 2014r. do 31 lipca 2017r. W odniesieniu bowiem do okresu od 1 sierpnia 2017r. do 28 lutego 2018r. organ rentowy uwzględnił odwołanie ubezpieczonego nie żądając za ten okres (w którym ubezpieczony nie kontynuował już zatrudnienia) zwrotu pobranej emerytury co znalazło swoje odzwierciedlenie w decyzji zaskarżonej z 11 maja 2018r.

W konsekwencji powyższego i mając na względzie dodatkowo fakt, że we wskazanym wcześniej zakresie ubezpieczony cofnął odwołanie, Sąd w pkt 1 wyroku z mocy art.477¹³§1 k.p.c. i w związku z art.203 k.p.c. umorzył postępowanie w zakresie, w jakim organ rentowy decyzją z 11 maja 2018r. uwzględnił żądanie ubezpieczonego.

Zgodnie z art.138 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tj. Dz.U. z 2017r., poz. 1383 ze zm.) zwanej dalej ustawą emerytalną, osoba, która nienależnie pobrała świadczenia, jest obowiązana do zwrotu (ust.1).

Za nienależne pobrane świadczenia w rozumieniu ust.1 uważa się (ust.2):

- 1) świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenia była pouczona o braku prawa do ich pobierania,
- 2) świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie fałszywych zeznań lub dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd przez osobę pobierającą świadczenia,

Nie można żądać zwrotu kwot nienależnie pobranych świadczeń za okres dłuższy niż 12 miesięcy, jeżeli osoba pobierająca świadczenia zawiadomiła organ rentowy o zajściu okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, a mimo to świadczenia były jej nadal wypłacane, w pozostałych zaś wypadkach - za okres dłuższy niż 3 lata, z zastrzeżeniem ust.5 (ust.4).

Stosownie do art.103a ustawy emerytalnej, prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego.

Z przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego wynika w sposób nie budzący wątpliwości i jest też okolicznością niekwestionowaną przez ubezpieczonego, że w dacie przyznania mu prawa do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych, czyli 1 października 2014r. ubezpieczony już od wielu lat pracował na terenie Niemiec i kontynuował to zatrudnienie do 31 lipca 2017r.

W takiej sytuacji, zgodnie z art.103a ustawy emerytalnej, emerytura za wskazany na wstępie okres nie przysługiwała ubezpieczonemu i prawo do niej winno ulec zawieszeniu od 1 października 2014r. aż do ustania zatrudnienia. A skoro została ona mu za ten okres wypłacona, to ubezpieczony jest zobowiązany do jej zwrotu na podstawie art.138 ust.2 pkt 1 ustawy emerytalnej. Wbrew temu bowiem co twierdzi ubezpieczony, organ rentowy prawidłowo pouczył go o konieczności poinformowania tego organu o tym czy pozostaje w stosunku pracy czy też nie i wskazania wszystkich pracodawców, u których wykonuje zatrudnienie. Wyraźne pouczenie w tym przedmiocie, konkretne i zrozumiałe,

zawierał punkt 23 Informacji znajdującej się we wniosku, który w sposób jednoznaczny precyzował, że chodzi tu nie tylko o zatrudnienie w Polsce, ale także zatrudnienie w innych państwach Unii Europejskiej, a więc także na terenie Niemiec. Pouczenie o analogicznej treści znajdowało się również w decyzji przyznającej ubezpieczonemu emeryturę z 21 stycznia 2015r. Pomimo takiego pouczenia ubezpieczony o fakcie kontynuowania zatrudnienia nie poinformował organu rentowego.

W tym miejscu zaznaczyć należy, że wymóg pouczenia ma charakter formalny, co oznacza, że osoba, której umożliwiono zapoznanie się ze stosowną informacją (pouczeniem) nie może zasłaniać się okolicznością faktycznego braku zapoznania się ze stosowną informacją. Stąd błędne zrozumienie, czy też brak zaznajomienia się z pouczeniem obciąża świadczeniobiorcę, w tym przypadku ubezpieczonego. Ubezpieczony bowiem zeznał, że nie czytał ani informacji znajdującej się we wniosku o emeryturę, ani też pouczenia znajdującego się na odwrocie decyzji przyznającej to świadczenie.

Jednocześnie Sąd uznał, że brak jest podstaw do żądania przez organ rentowy odsetek ustawowych od nienależnie pobranych świadczeń za okres wskazany w decyzji zaskarżonej z 11 maja 2018r.

Zgodnie z art. 84 ust.1 ustawy z 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tj. Dz.U. z 2017r., poz.1778 ze zm.) osoba, która pobrała nienależne świadczenie z ubezpieczeń społecznych, jest zobowiązana do jego zwrotu wraz z odsetkami, w wysokości i na zasadach określonych przepisami prawa cywilnego.

Stosownie do art.359§1 k.c. odsetki od sumy pieniężnej należą się tylko wtedy, gdy to wynika z czynności prawnej albo z ustawy, z orzeczenia sądu lub z decyzji innego właściwego organu. Z kolei zgodnie z art.481§1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia. Jeżeli termin świadczenia nie jest oznaczony, ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania (art.455 k.c.).

W orzecznictwie sądowym ugruntowane jest stanowisko, iż świadczenia uznane za nienależne podlegają zwrotowi dopiero wtedy, gdy organ rentowy wyda i doręczy zobowiązanemu do zwrotu tego świadczenia stosowną decyzję administracyjną, a zatem odsetki od takich świadczeń nie powinny być naliczane za okres sprzed doręczenia decyzji. Świadomość bowiem pobierania nienależnej renty, czy emerytury jest jedną z przesłanek wydania decyzji statuującej obowiązek ich zwrotu, ale brak jest podstaw do twierdzenia, że wyznacza ona również moment, od którego ubezpieczony ma obowiązek zapłaty odsetek.

Oznacza to, iż w przypadku żądania zwrotu nienależnie pobranego świadczenia, obowiązek zwrotu pobranego świadczenia staje się wymagalny przez skuteczne doręczenie decyzji dotyczącej tego przedmiotu. Z tą chwilą następuje wymagalność roszczenia o odsetki, gdyż od tej chwili dłużnik pozostaje w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia głównego (art.481§1 k.c.) – to zaś uaktywnia się dopiero z chwilą wezwania do zapłaty. W przypadku nienależnie pobranego świadczenia z ubezpieczenia społecznego wezwaniem do zapłaty jest doręczenie decyzji organu rentowego stwierdzającej obowiązek zwrotu. Żądanie wyprzedzające to wydarzenie należy uznać za błędne (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 13.05.2015r. sygn. III AUa 1370/14 LEX nr 1782008, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 09.09.2015r. sygn. III AUa 33/15 LEX nr 1814789).

W takiej sytuacji Sąd stwierdził, że brak jest podstaw do żądania przez organ rentowy odsetek od nienależnie pobranej emerytury naliczonych za okres od 1 października 2014r. do 31 lipca 2017r., a więc za okres sprzed wzdania decyzji zaskarżonych.

W konsekwencji powyższego Sąd w pkt 2 wyroku z mocy art.477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił częściowo zaskarżoną decyzję z 11 maja 2018r. w ten sposób, że zwolnił ubezpieczonego z obowiązku zwrotu odsetek w kwocie 111,49 zł. Natomiast w pkt 3 wyroku z mocy art.477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołania ubezpieczonego od decyzji z 14 lutego 2018r. i 11 maja 2018r. w pozostałym zakresie, jako bezzasadne.

W pkt 4 wyroku Sąd z mocy art.102 k.p.c. odstąpił od obciążania ubezpieczonego kosztami zastępstwa procesowego organu rentowego. Sąd miał na uwadze, że ubezpieczony pobierając świadczenie emerytalne za sporny okres nie działał w zamiarze wyrządzenia szkody organowi rentowemu, lecz takie jego zachowanie było efektem braku zachowania wymaganej staranności. Stąd Sąd uznał za zasadne zobowiązanie ubezpieczonego do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń, których suma jest zresztą znaczna, bez obciążenia go dodatkowo kosztami zastępstwa procesowego strony przeciwnej.

(-) SSO Grażyna Łazowska